Nr. 104. w Wtorek dnia 5. Maja 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na $\frac{1}{3}$ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 1. Maja. — Daily News powiada, że lord Palmerston przyrzekł wyjednać żydom emancypacyą. Frederik Peel podziękował za sekretarstwo stanu w wydziale kolonialnym. Książe Albert otworzy osobiście we wtorek wystawę w Manszestrze.

Paryż, 3. Maja. — Wielki książe Konstanty był na balu wyprawionym na cześć jego przez ministra marynarki, dokąd przybył po obiedzie, na którym był u posła rosyjskiego.

Według depeszy nadeszłéj z Madrytu z d. 2. b. m., Martinez Rosa został wybrany prezesem kortezów.

Triest, 30. Kwietnia. — Fregata »Novara« i korweta »Carolina« wypłynęły na morze. Szwedzka korweta »Champinau« przybyła tu po zwłoki rzeźbiarza Fogelberga.

Rzym, 26. Kwietnia. — Owdowiała cesarzowa rosyjska w towarzystwie swego orszaku odwiedziła papieża w watykanie.

Florencya, 27. Kwietnia, — Królowa Krystyna hiszpańska tu przybyła.

Genua, 28. Kwietnia. — Tutejsza rada gminna rozwiązaną została i administracyą gminną powierzono jeneralnemu intendantowi w Casale.

Berlin, 3. Maja. — Najj. Pan raczył zaminować pełnomocnika związkowego w Hanowerze tajn. nadradzcę rej. von der Groeben, taj. radzcą finansowym i dyrektorem prowincyalnym poborów; przewodniczącego w kr. dyrekcyi szląskomarchijskiéj kolei żelaznej, dyrektora Costenoble tajn. radzcą rejencyjnym; dyrektora sądu powiatowego Koeniga w Rybnikach radzcą przy sądzie apelacyjnym w Raciborzu, a przenieść dyrektora sądu powiatowego Schultza-Völkera w Łobżenicy na dyrektorstwo sądu powiatowego w Pile, dyrektora zaś sądu powiatowego Honigmana w Trzemesznie na dyrektorstwo sądu powiatowego w Burgu.

Berlin, 1. Maja. — Sprawa newszatelska już tak dalece postąpiła, iż do zakończenia długich i mozolnych układów potrzeba podpisu tylko stron interesowanych na projekcie ułożonym przez wielkie mocarstwa, które się na konferencyi paryskiéj podjęły pośrednictwa. Nie ulega powątpiewaniu, że Szwajcarya przyjmie podane sobie warunki. Dzienniki szwajcarskie, które przed niedawnym czasem z wielką namiętnością występowały przeciw warunkom pruskim, spuściły w ostatnich dniach zupełnie z tonu, ponieważ widzą, że europejska dyplomacya popiera żądania pruskie. Podróż Dr. Kerna do Szwajcaryi nastąpiła tylko na osłonienie dalszych kroków dyplomatycznych swego rządu. Zasiadający w dworze erlachskim dyplomaci szwajcarscy radzą teraz zapewnie nad tem, jak dowieść przed zwołanym zgromadzeniem związku szwajcarskiego zwycięztwa odniesionego na konferencyach. Co się tyczy szczegółów konwencyi, jeszcze są niewiadome. Dla tego ograniczamy się na uwagach dziennika Zeit, które dołącza do podań dziennika szwajcarskiego der Bund, który jest organem rządu szwajcarskiego. Dziennik Zeit na pół urzędowe zamieszczając natchnienia, nie zaprzecza, aby podane szczegóły przez Bund, nie miały się zgadzać z prawdą, ale nie chce wierzyć, ażeby dopełnienie przez Szwajcaryą przyjętych zobowiązań co do funduszów kościelnych, pozostawiono decyzyi rządu szwajcarskiego. Z tego powodu twierdzi, że jeżeli Bund rzeczywiście prawdę pod tym względem mówi, natenczas ugoda nie tak łatwo nastąpić może. Uwagi te dziennika Zeit są dosyć dyplomatycznie osnute i dwojako dadzą się tłumaczyć. Jeżeli podania Bundu są prawdziwe, natenczas trudna będzie zgoda, jeżeli zaś dotyczą zasad ogólnych, wówczas Bund przedstawia rzecz z pewnem naciąganiem do widoków rządu szwajcarskiego. Widocznie Zeit stosuje swoje słowa do ostatniego znaczenia, i z nich wypływa wniosek, że projekt do układu między Szwajcaryą i Prusami pod względem dóbr kościelnych i dobroczynnych zakładów, stawia pewne i zagwarantowane przez europejską dyplomacyą zobowiązania, które czynią zadosyć żądaniom pruskim.

— Izba deputowanych przyjęła dziś podobnie jak izba panów projekt do prawa, względem zakazu płacenia banknotami zagranicznemi.

— Dzienniki francuskie i belgijskie zamieszczają rozbiór mowy, którą zagajone zostało posiedzenie kortezów hiszpańskich na d. 1. Maja. W mowie téj oświadcza królowa, że stosunki dyplomatyczne z dworami rzymskim i petersburgskim przywrócone zostały i że spór z Meksykiem na drodze pokojowéj się załatwi. Z mowy téj jeszcze wypływa, iż rząd poda projekta względem zmian parlamentarnych, a mianowicie senat w ten sposób zostanie zmieniony, iż królowa zamianuje pewną liczbę senatorów sukcesyjnych, którzy z dożywotnimi zasiadać będą. Tytuły i majątki po takich sukcesyjnych senatorach będą brali najstarsi synowie.

Francya.

Paryż, 29. Kwietnia. — Akademia sztuk pięknych instytutu francuskiego w wydziale rytowniczym obrała na miejsce barona Desnayer, pana Mortinet. Wybór ten potwierdzony został przez cesarza.

— Akademia francuska przyznała na wczorajszem posiedzeniu swem nagrodę Morin, wynoszącą 3000 fr., panu Rossen St. Hilaire za dzieło jego: Historya Hiszpanii.

— Markiza pani Taulgnan zmarła niedawno w Montpelier, zostawiła wielu towarzystwom naukowym legaty, między innemi instytutowi historycznemu 10,000 franków.

— Wojsko, którego przegląd odbyć się ma 6 Maja, wyniesie 50,000 ludzi.

— W. książe Konstanty wyjechał 29. Kwietnia z Marsylii do Lyonu, i stanął tam o godz. $6\frac{1}{2}$ wieczorem. Przed wyjazdem swoim z Marsylii udał się on do kaplicy greckiéj i tam wysłuchał nabożeństwa. Nord donosi, że we wszystkich półkach i teatrach uczą się rosyjskiego hymnu narodowego: Boże Cara zbaw. W. książe Konstanty przenocuje przed Paryżem w Maçon nie w Chalon. W Toulonie przy wyjeździe swym wiele rozdał podarków; i jak Nord donosi, admirał Bourdieu otrzymał w darze złotą tabakierkę z dyamentami z portretem w. księcia, żona jego pani Bourdieux dwie szpilki z perłami, mające tworzyć piękny naramiennik wartości 15,000 fr., kontradmirał Claraud tabakierkę, a żandarmerya pieniądze, zegarki itd. Sala księcia Konstantego zamieniona na piękny salon, przyozdobiony rosyjskiemi i francuskiemi chorągwiami i orłami. Urządzono estradę dla 200 dam. Dwa bataliony piechoty czekają w. księcia na dworcu kolei żelaznej, gdzie go przyjmą książe Napoleon, wyżsi dygnitarze Rosyanie i Rosyanki znaczenia tu bawiące. Oddział guidów odprowadzi księcia do Tuleryów.

— Dzisiejsza giełda była świadkiem wielkiego zwątpienia. Wszystkie efekta spadały. Brak zatrudnienia, drogość żywności i niezwykłe zimno wzbudzają rozmaitego rodzaju obawy.

— Pays zawiera dziś znowu długi artykuł na korzyść połączenia Księstw Naddunajskich. Zarazem radzi dziennik ten Porcie, aby innéj chwyciła się polityki, gdyż inaczéj bez ratunku zginie.

— Carpentier wedle ostatnich wiadomości z Nowego Jorku, uczynił zeznania, zapewniające wydanie złodziei kolei północnéj. Spólnicy jego byli z tego powodu na niego tak rozjątrzeni, że musiano go, dla własnego jego bezpieczeństwa do innego przenieść więzienia. Ztąd to powstała wieść, że on sam, dobrowolnie wrócił do Francyi. Agenci kolei północnéj spodziewają się jeszcze przed końcem miesiąca bieżącego opuścić Amerykę ze złodziejami. Carpentier, który dawniejszych swych przyjaciół bardzo się boi, otrzymał pozwolenie, aby nie z niemi razem, ale osobno do Francyi był przewieziony.

(Z kor. Cz.) Szwedzi bawiący w Paryżu doznali smutnego uczucia na wiadomość, że komitet konstytucyjny, złożony w większości ze szlachty, zrobił propozycyą, według któréj król szwedzki nie będzie mógł zawierać żadnego traktatu i przyjmować żadnéj korony bez zezwolenia wszystkich ministrów i rady stanu. Propozycya ta jest obróconą widocznie przeciw skandynawizmowi, to jest przeciw możebnemu przysposobieniu króla szwedzkiego na króla duńskiego lub przeciw skrytym ugodom, które mogłyby być zawarte między dwoma koronami.

Francya myślała o zniesieniu pańszczyzny w Mołdowołoszczyznie i przeprowadzeniu unii religijnéj, a stronnicy dawnego porządku rzeczy wystawili, że Francya chce rozdziału ziemi i katolicyzmu. Czy to w Szwecyi czy w Rumunii zmiana dawnego porządku rzeczy idzie z trudnością. Ogromne intrygi są użyte naprzeciw jedności Mołdowołoszczyzny to jest naprzeciw nowożytnym reformom. Baron Talleyrad pojechał do Jass z rozkazu cesarza.

Mehmet Dżemil bej oddał wizytę Władyce czarnogórskiemu. Władyka opuścił Paryż onegdaj wieczorem. Udał się do Wiednia a nie do Londynu, jak zamierzał, dla tego, że lord Cowley oświadczył mu, iż królowa go nie przyjmie, tylko na przedstawienie ambasadora tureckiego w Londynie. Stosunki między Władyką a Turcyą są jeszcze zbyt nieregularne, aby Władyka mógł przystać na podobny warunek. Świta Władyki opuściła Paryż w dobrym humorze i pełna nadziei. Przed wyjazdem Władyka był z pożegnaniem u cesarza, od którego dostał piękny dywan gobelinowy przedstawiający cesarza na koniu.

Jest nadzieja, że w Turcyi Anglia zostanie dotkniętą w głównym punkcie swéj przewagi, to jest na drodze finansowéj. Kryzys londyńska nie pozwoli zapewne panu Wilkins otworzyć banku stambulskiego, na który otrzymał przywilej. Porta nagli na jego otwarcie, bo chce uciec się do kapitałów p. Layard, który jest stowarzyszony z kapitałami francuskiemi. Ten interes zajmuje wiele nie tylko finansowy Paryż, ale rząd francuski.

Na propozycyę hr. de Morny, cesarz korzystając z przyjazdu w. księcia Konstantego, chciałby dać trochę orderów jenerałom i dygnitarzom rosyjskim, ale rzecz ta nie jest łatwą, bo obraziłaby Anglią. Aby obawę odwrócić, cesarz myśli dać wprzód francuskie ordery jenerałom angielskim, bo p. de Persigny przywiózł z sobą ułożoną listę przez samego angielskiego ministra wojny. Ten drobny fakt pokazuje jak oględnie Francya postępuje z Anglią.

Anglia.

Londyn, 29. Kwietnia. — Ze względu na operacye wojenne w Chinach pisze Morning Post: Nie możemy prędzéj oczekiwać wielkich i stanowczych wypadków, dopóki Anglicy nie będą rozrządzać wielkiemi siłami i znaczną liczbą statków kanonierskich, nie głębokich. Nad brakiem małych parowców ubolewaliśmy w Chinach dotkliwie, jak i w Krymie. Dalecy jesteśmy od twierdzenia, żeby można się obejść bez wielkich okrętów, byłoby jednak dobrze, gdyby dla każdego okrętu wielkiego kalibru, wyznaczono 5 małych parowców, któreby odbywały służbę tyralierską, zastępując na morzu strzelców celnych.

— Z Marsylii donoszą, że wiadomość o zawarciu układu pokojowego między Anglią a Persyą 27. Marca nadeszła do Bagdadu.

Austrya.

Wiedeń, 28. Kwietnia. — Z Bulgaryi donoszą, że po największéj części we wsiach katolickich zaciągniono dzwony po kościołach, i że ludność turecka żadnéj nie stawia w tem przeszkody, chociaż rzecz ta w osłupienie wprawia.

— Gazeta Wiedeńska pisze: Według urzędowego doniesienia Monitora belgijskiego, postanowieniem królewskiem z dnia 18. Kwietnia pensyonowany jenerał-porucznik Skrzynecki upoważniony został aż do dalszego przeznaczenia zamieszkiwać w krajach ces. austryackich pobierając całkowitą pensyę swoją.

Hiszpania.

Madryt, 25. Kwietnia. — Oto treść mowy tronowéj królowy hiszpańskiéj. Królowa cieszy się z widoku zgromadzonych około tronu swego reprezentantów narodu. Królowa cieszy się, że widzi przywrócone stosunki z Rzymem i że Rosya po przerwaniu 24letniem, stosunków dyplomatycznych uznaje prawa Izabelli II. i jéj dynastyi do tronu hiszpańskiego. Królowa zapewnia, że stosunki jéj do mocarstw przyjaznych albo sprzymierzonych, są jak najlepsze. Królowa dodaje, że zdarzenie godne pożałowania, przerwało stosunki między Meksykiem a Hiszpanią i wynurza nadzieję, że rząd rzeczypospolitéj da Hiszpanii pokrzywdzonéj satysfakcyą. Gdyby to jednak nie nastąpiło, zawezwie królowa pomocy zastępców narodu, aby wspólnie działać wedle życzeń narodu hiszpańskiego. Potem następują punkta, tyczące się wewnętrznych sporów. Królowa pragnie, aby, gdy pokój przywrócony, nie pamiętał nikt przeszłości, i aby tak jak ona wszystko zapomniał każdy w głębi serca swego. Królowa oznajmia, że trudności względem środków żywności, załatwione zostały przez rząd.

Dzięki energicznym środkom, jakich się chwycono, do których liczyć należy słusznie pożyczkę 300 milirnów realów, za granicą zawartą, aby wzniecić konkurencyą przeciw tyrańskim interesom kapitalistów hiszpańskich. Daléj oznajmia królowa, że rząd jéj przedłoży kortezom plan, tyczący się zmiany senatu. Mają byś sukcesyjni członkowie zaprowadzeni, z których każdy najmniéj rocznéj renty 20,000 duras mieć winien. Zarazem chcą wprowadzić majoraty, które zniesiono w pierwszych latach wojny domowéj. Oznajmia niemniéj królowa potrzeby poprawy wewnętrznego składu kortezów. (Podobno chce rząd nadać prezydentowi prawo, odmówić mówcy głosu przy burzliwych kwestyach. Prawo początkowiania (inicyatywy) deputowanych ma być ścieśnione, a interpelacye na pewien dzień, na sobotę ograniczone.)

Daléj oznajmia królowa różne projekta do prawa, tyczące się reformy administracyi w ogóle a w szczególe skarbowości, i przywodzi, że w budżecie na rok 1858 zaprowadzono poprawy finansowe, wymagające uchwały izb.

W końcu zaleca królowa wspólne zgodne działanie różnych władz państwa.

Księstwa Naddunajskie.

Sprawą zajmującą obecnie prawie najmocniéj świat polityczny europejski jest zjednoczenie Księstw Naddunajskich. Wiele już pisano i rozprawiano w tym przedmiocie, wyszło nawet mnóstwo osobnych broszur wykładających to prawa Księstw, to ich zależność od Turcyi, i przedstawiających, czy zbierającym się właśnie w Wołoszczyznie i Mołdawii dywanom przynależy prawo rozstrzygnąć pytanie zjednoczenia lub rozdziału Księstw, należące według wielu do polityki zewnętrznéj. Sprawa ta rozdziela cały świat polityczny europejski. Austrya, Anglia i Turcya nie przyznają Księstwom prawa prowadzenia polityki zewnętrznéj, wywracania traktatów i związku z Portą istniejącego, słowem zaprzeczają im prawa rozstrzygania, czy Wołoszczyzna i Mołdawia mają być połączone z sobą lub nie, Francya, Rosya i Sardynia zdają się przyznawać to prawo Księstwom. Opinie te objawiły się poczęści w adresach powitania podanych przez Wołochów do każdego z osobna z komisarzy mocarstw którzy przybyli już do Bukaresztu, a mianowicie: do pełnomocnika francuskiego bar. Talleyrand-Perigord, angielsbiego sir Henryka Bulwera, tureckiego Safet-Efendego i sardyńskiego kawalera Bentzi, oraz w odpowiedziach tychże komisarzy. Co do powyższego pytania sir Henryk Bulwer odpowiedział wprost przecząco, baron Talleyrand oględnie i niewyraźnie lecz przychylnie, Safet-Efendi ominął go grzecznie i tylko odpowiedział wprost na adres, a jedynie kawaler Benzi przyrzekł dążenia narodowe Wołochów wszystkiemi siłami popierać. Te dosyć ważne adresy i odpowiedzi brzmią:

»Do jego Eksc. p. bar. de Talleyrad-Perigord, komisarza JCM. cesarza Francuzów.

Panie baronie! Już podczas pierwszego twego przejazdu przez kraj nasz przed kilku miesiącami mógłeś się przekonać o współczuciu i wdzięczności Rumunów dla Francyi i jéj wspaniałego cesarza. Współczucie to i wdzięczność wzrosły jeszcze do téj chwili. W istocie, dzięki wsparciu jakiego użycza rząd cesarza Napoleona i opinia publiczna we Francyi, myśl zjednoczenia Księstw nic nie straciła na swéj sile podczas dni doświadczeń które przebyliśmy. Ta myśl i życzenie jest dzisiaj powszechne; lecz Rumunowie wiedzą o ile dzisiaj potrzebują tego wsparcia, i są przekonani, iż wsparcie to nie zawiedzie ich w chwili stanowczéj. Otrzymamy przeto zwycięztwo, gdyż sprawa nasza jest sprawiedliwą a Francya nas nie opuści. Co się tyczy ciebie p. baronie, nie mało przyczyniłeś się do pomyślności téj sprawy okazując nam jak można połączyć stałość z umiarkowaniem. Szczęśliwi przeto będziemy jeżeli z wdzięcznością zapiszemy imie twoje pomiędzy temi którzy najwięcéj przyczynili się do naszego odrodzenia narodowego i do odnowienia naszych swobód. — Szczycimy się p. baronie iż wybrani zostaliśmy przez naszych współziomków wszelkiego stanu, prosić ciebie iżbyś przyjął w imieniu Francyi uczucia prawdziwie synowskie jakie nasz naród ma dla Francyi, i wdzięczność którą przeniknieni jesteśmy dla waszej Ekscelencyi.«

Baron Talleyrand odpowiedział mniéj więcéj w tych słowach:

»Panowie! Jestem mocno wzruszony widząc iż raczyliście się zebrać w tak wielkiéj liczbie dla powitania waszego stałego przyjaciela. Winszuję sobie i szczycę się iż nie jestem dla was obcy. Starania jakie przedsięwezmę by poznać wasze polityczne i spółeczne potrzeby, dowiodą wam wkrótce, jak się spodziewam, współczucia i miłości jaka mię już łączy z waszym krajem. Jednę z pierwszych powinności włożonych mi przez zaszczyt należenia do komisyi która ma przedstawić życzenia Mołdo-Wołoszczyzny kongresowi paryskiemu, jest wezwać wszystkich miłujących dobro publiczne, aby użyczyli mi swéj pomocy i rady: mieszkanie moje jest otwarte dla wszystkich bez żadnego względu na stan i opinią. Od kogolwiek otrzymam wyjaśnienie rzeczy i stosunków, światło i doświadazoną radę, będą one z wdzięcznością przeze mnie przyjęte. Z żywem zadowoleniem słuchałem was objawiejących życzenia wasze dla cesarza mego pana, i spełnię miłą przyjemność przesyłając JCMci wyraz waszych uczuć. Pozwólcie mi widzieć w nich hołd na jaki zasługuje szlachetna i stała troskliwość cesarza o pomyślność i dobro waszéj ojczyzny.«

Do Jego Eksc. sir Henryka Bulwera, komisarza JKMości królowéj Wielkiéj Brytanii.

»Ekscelencyo! Rumunowie pozdrawiają w tobie godnego reprezentanta wolnéj Anglii, posła JKM. wspaniałéj królowéj W. Brytanii. Mamy nadzieję, iż obecność twoja pomiędzy nami przyczyni się dzielnie do oswobodzenia nas od wszelkiego przymusu, i do zabezpieczenia zupełnéj wolności wyborów przez swobodną objawę życzeń i opinii kraju.

Mamy tem większe prawo spodziewać się życzliwéj opieki komisarzy przy wykonaniu ustawy względem wyborów, iż nie mieliśmy żadnego udziału w spisaniu tejże ustawy. Zadługo żyliśmy bez wolności, abyśmy się niemieli obawiać nadużyć mogących się bezkarnie pojawić szczególniéj w naszéj stolicy. Na ten punkt zwracamy uwagę waszéj ekscelencyi. Miło nam przypomnieć sobie, iż na kongresie paryskim pełnomocnik W. Brytanii pierwszy przedstawiał konieczność zważania na życzenia kraju naszego, wolno i swobodnie wyrażone. A któreż państwo może nam lepiéj zapewnić niepodległość i swobodę wyborów potrzebną nam koniecznie, jeśli nie mocarstwo posiadające drogi przywilej używania u siebie dobrodziejstw płynących z wolnych instytucyj? Wasza Ekscelencya, który okazałeś się wszędzie i zawsze gorącym obrońcą wolności sumienia i rządów reprezentacyjnych, nie zaniedbasz zabezpieczyć nam téj wolności. Prosimy więc waszéj Ekscelencyi, abyś przyjął wyraz ufności i wdzięczności, które wyraziliśmy w imieniu naszych współziomków wszelkiego stanu.«

Komisarz angielski sir Henryk Bulwer odpowiedział:

»Panowie, wysłuchałem z uwagą słów, które właśnie do mnie wyrzekliście, a pierwszą moją powinnością jest podziękować wam za wszystko co zamykają miłego dla narodu i rządu angielskiego, jak równie dla mnie samego. Co się tycze pytania, na które szczególniéj zwracacie moję uwagę, tj. wyborów mających właśnie nastąpić, rząd turecki objawił nam swe zamiary w sposób jak najuroczystszy i jak najwyraźniejszy; a przyjeżdżając właśnie z Konstantynopola mogę was zapewnić, że wysoka Porta życzy sobie tego szczerze, co wypowiedziała wyraźnie. Również winienem wierzyć, iż rząd waszego księstwa, mający na czele księcia, którego nazwisko rodzinne okryte jest sławą w waszych ubiegłych dziejach, a którego prawość i szczerość zjednała mu zaufanie sułtana w chwili tak krytycznéj, wypełni wiernie instrukcye otrzymane. Spełni on bezwątpienia swe powinności. Lecz z drugiéj strony trzeba, ażeby lud przez umiarkowane postępowanie, ażebyście wy sami, panowie, którym stanowisko wasze w stolicy kraju daje przeważną rolę, ułatwili zadanie władz krajowych. Nikt nie wątpi o waszéj inteligencyi, gdyż ten dar nieba jaśnieje na wszystkich twarzach mnie otaczających; lecz gdy nie macie może jeszcze tego doświadczenia politycznego, które umie odróżniać praktykę od teoryi, możebność od niemożebności, wątpić zapewne będą czy okażecie wśród okoliczności nowych dla was i trudnych, mądrość, takt i umiarkowanie konieczne dla każdego narodu chcącego używać dobrodziejstw rządu wolnego i systemu reprezentacyjnego. Wierzcie pod tym względem Anglikowi dumnemu z przydomka, który daliście jego krajowi.

Usiłujcie przeto, proszę was, odznaczyć się cnotami obywatelskiemi, których najmniéj po was się spodziewają, lecz które zrobią wam tem większy zaszczyt i zjednają wam szacunek i ufność całéj Europy, obok sympatyi jaką już wzbudziliście. Zresztą wszyscy członkowie komisyi do któréj należę, czuwać będą z bezstronnością nad wszystkiemi wypadkami tak dalszemi jak bliższemi stolicy, i działać będą zgodnie a stósownie do swych instrukcyj w każdéj okoliczności, która ściągnie ich uwagę i zdawać się im będzie przeciwną duchowi ich posłannictwa. Co się mnie tycze, bądźcie pewni panowie, iż do gorliwości i światła moich kolegów, przydam zawsze moją dobrą wolę.«

Do Jego Eksc. kawalera Benzi, komisarza JKMości króla sardyńskiego:

»Panie komisarzu! Twoje przybycie pomiędzy nas napełniło serca nasze radością i dumą. Jesteś w naszych oczach reprezentantem ludu powstałego z tego samego co i my plemienia i który krwią swoją dowiódł, iż jest jednym z najdzielniejszych naszych obrońców; jesteś reprezentantem rycerskiego króla okrytego sławą, którą w części się pyszniemy i którą z wdzięcznością i uwielbieniem głosimy; nakoniec jesteś reprezentantem rządu nauczającego nas, jak naród pięciomilionowy może przez swoją prawość i dzielność natchnąć innym poszanowanie i wzbudzić ufność równie jak największe mocarstwa. Nauka ta jest dla nas zbawienną a tem droższą, iż ją otrzymujemy od Piemontu. Mamy walczyć o nasz byt narodowy, o rozwinięcie spokojne i wolne darów, których Bóg użyczył ziemi i Księstw Naddunajskich. Uważając cię więc za naszego spółziomka, szczęśliwi jesteśmy, iż wybrani zostaliśmy przez współobywateli wszelkiego stanu dla wyrażenia wdzięczności i miłości jaką mamy dla Piemontu i jego króla, które zarazem należą się w znacznéj części i tobie ich godnemu reprezentantowi.«

Pan Benzi odpowiedział:

»Panowie! Dziękuję wam za uczucia jakie wyraziliście dla mego króla i kraju, a wdzięczny wam jestem za tyczące się mojéj osoby. Wierzcie mi panowie, iż radość jaką uczuwam znajdując się między wami, równia się jeśli nie przewyższa wyrażonéj przez was z powodu mego przybycia. Jestem mocno wzruszony szlachetną i serdeczną gościnnością, jakiéj doznaję od waszego rządu i od was wszystkich; a nadto pochodząc z jednego plemienia co i wy, przyjmuję z dumą miano brata jakie mi dajecie. Jako brat przeto starać się będę całem sercem i duszą wraz z memi współtowarzyszami o szczęście waszego kraju.«

Do Jego Eksc. Safet Efendego, komisarza JCMości sułtana:

»Ekscelencyo! Szczęśliwi jesteśmy, iż JCMość sułtan nasz wspaniały zwierzchnik (suzeren) polecił tobie, abyś był jego reprezentantem; gdyż mogliśmy dotąd ocenić prawość twojéj duszy. Przekonani jesteśmy, iż w pracach nad naszą reorganizacyą będziesz się kierował temi wzniosłemi celami i tą zupełną bezstronnością, które znamionują prawdziwych ludzi stanu; jesteśmy także przekonani, iż będziesz umiał ocenić nasze przywiązanie do dworu zwierzchniczego, którego interesa są tak ściśle z naszemi połączone. Z radością witamy twój przyjazd, widząc w tem przepowiednią nowéj ery szczęścia dla naszego kraju. Dla tego przybywamy dzisiaj w imieniu naszych współziomków prosić cię, abyś przyjął dla JCMości sułtana pełne uszanowania zapewnienie naszéj wierności, a dla ciebie Wasza Ekscelencyo, wyraz naszego żywego współczucia.«

Safet Efendi przyjął bardzo przyjaźnie ten adres i dziękując w kilku słowach deputacyi, polecał Rumunom jedność i zgodę między stronnictwami.

Ameryka.

Wielka kwestya jest obecnie przedmiotem obrad gabinetu jak donoszą z Nowego Jorku pod dn. 1. Kwietnia, chodzi bowiem o ustanowienie linii gościńców łączących ocean atlantycki z oceanem spokojnym.

W téj chwili znajduje się właściwie jedyny gościniec przez Panamę, dziś niejako zakwestyonowany z powodu zajścia między Stanami Zjednoczonemi a Nową Grenadą. Rzeczywiście dawny gościniec przez Nikaraguę całkiem jest nie do użytku. Nie tylko bowiem, iż był obecnie teatrem wojny napół domowéj, napół zewnętrznéj, lecz ponieważ jest celem zazdrości wielkich kompanij statków parowych w N. Jorku, jako to Vanderbil, Morgan i Georges Law. Walker i jego flibustiery, jakkolwiek dobrą mają o sobie opinię są maryonetkami, które Vaneerbil i Morgan jeden w tę drugi w owę stronę pociągają za sznurki. Długo to jeszcze potrwa, bo gdy jedne maryonetki znikną ze sceny, będzie je można jeszcze zastąpić innemi.

Zaprzeczyć niemożna, że dla Stanów Zjednoczonych nader ważną jest rzeczą zapewnić sobie posiadanie gościńca międzyoceanowego, któryby dosięgał zatoki meksykańskiéj. Przypominam sobie, że p. Buchanan będąc jeszcze sekretarzem stanu ofiarował 15 milionów dolarów za ten gościniec, nic więc dziwnego, że dziś jako prezydent stara się doprowadzić do skutku myśl, którą jeszcze powziął jako minister Stanów Zjednoczonych.

Jest nadto jeszcze kolej żelazna z Honduras, lecz zdaje się, iż Anglia chce ją obrócić na wyłączny swój użytek. Gdyby W. Brytania niemiała téj myśli, trudnoby pojąć dla czego dumny Albion tak uprzejmie ustąpił Stanom Zjednoczonym wyłączną kontrolę kolei żelaznéj panamskiéj.

Jeżeli Anglia ustąpiła z Greytown naprzód, a następnie z wysp zatoki, wiedziała ona dobrze, że zachowując Belizę zostawać będzie w pobliżu Puerto Cabello i Truxillo, i że tym sposobem w Honduras osięgnąć będzie mogła korzyści międzyoceanowéj komunikacyi; niemając przyczyny lękać się wyboru jaki Stany Zjednoczone zrobią między Nicaraguą, Tehuantepec i Panamą.

Z tego wnosić można, że Anglia zaratyfikuje traktat, w który senat wprowadził poprawki, że p. Buchanan kupi Tehuantepec od Meksyku, jeżeli nieuzna za lepsze opanować międzymorza Panamy.

Ostatnia ta ewentualność w formie mniéj więcéj zamaskowanéj, bliższą jest spełnienia niż w Europie sądzą. Rzeczywiście dowiadujemy się, że układy projektowane z rządem N. Grenady przez p. Morse, ministra pełnomocnego Stanów Zjednoczonych, niezostały na prawdę rozpoczęte, gdyż rzeczpospolita ta odpiera od siebie wszelki rodzaj odpowiedzialności za popełnione tamże mordy wzbraniając się dać jakiekolwiek wynagrodzenie lub rękojmię, że się podobne katastrofy niepowtórzą.

Ultimatum ułożone przez p. Morse jest według dziennika il Tiempo jeżeli nie w następujących słowach, to przynajmniéj następującéj treści:

1. Rozdział dróg międzyoceanowych na dwa wolne i neutralne obręby, rządzone przez administracye osobne, lecz zależne od rządu N. Grenady.

2. Zapewnienie instytucyi sądów przysięgłych i wolności sumienia, niezbędność pewnéj własności do głosowania; wszyscy mieszkańcy są obywatelami.

3. Administracya tych obwodów, winna dawać pomoc towarzystwu kolei żelaznéj w razie zaś niedotrzymania tego, konsul Stanów Zjednoczonych będzie miał prawo uorganizować policyę i pobierać nawet czasową opłatę tak od kolei żelaznéj jak od podróżnych. W téj mierze powaga konsula wyższą będzie od powagi Zgromadzenia lub municypalności, od których towarzystwo kolei żelaznéj pod tym względem niezależy.

4. Ustąpienie Stanom Zjednoczonym wysp Taboga, Flamenco, Perico i Colebra, w pobliżu Panamy na zupełne posiadanie i własność, dla zbudowania tamże arsenałów i magazynów.

5. W razie potrzeby obydwa obręby będą mogły być zaszczytnie zajęte przez siłę zbrojną Stanów Zjednoczonych.

6. Prawa jakie N. Grenada posiada do kolei żelaznéj, ustąpione zostaną Stanom Zjednoczonym. Wynagrodzenie za mordy dokonane 15. Kwietnia r. z. wypłacone zostanie przez N. Grenadę z odciągnieniem znacznéj summy (cyfra jéj nie jest oznaczoną), którą Stany Zjednoczone przyrzekają odliczyć dla rzeczypospolitéj nowo-grenadyjskiéj, jako odwet za wzyż wyrażone koncesye.

Konwencya ta zdaje się czytającemu marzeniem, a jednak dzienniki amerykańskie biorą za złe, że minister spraw zagranicznych téj zelżonéj rzeczypospolitéj przyjąć nie chciał ani nawet *ad referendum* odpisu tych potwornych propozycyj. Mówią nawet o wysłaniu kilku statków wojennych ku brzegom N. Grenady.

Jenerał Heran zięć b. prezydenta Mosquery, wysłany został do Washingtonu, aby wprost z naszym gabinetem traktować. Ponieważ zaś p. Morse uwierzytelnionym był przez p. Pierce, spodziewać się należy, że p. Buchanan odczytawszy mowę swą inauguracyjną, nie posunie się do takowego nadużycia siły.

Statek »Illinois«, któremu zawdzięczamy te nowiny, wiózł blisko $5\frac{1}{2}$ mil. franków w złocie. Od początku r. b. przesyłki piasku złotego znacznie są mniejsze i w ostatnim kwartale wynoszą tylko 11 mil. franków, chociaż płodność kopalni jest raczéj większą niż mniejszą, jak w odpowiednim peryodzie 1856 r. chociaż w Kalifornii użalają się na brak pieniędzy.

Kronika miejscowa.

Poznań, 4. Maja. — Onegdaj odebraliśmy bardzo smutną wiadomość. P. Roman Moraczewski w tymże dniu o godzinie 3 po południu rozstał się w Chaławach pod Czempiniem z tym światem, w skutek cierpień piersiowych. Któż go z nas nieznał w naszéj prowincyi, owego zacnego, zdatnego, oświeconego, uczynnego i pod każdym względem uwielbianego obywatela, który z nami w dobrych i złych chwilach ze stałością charakteru przepędzał żywot swój czystością nacechowany, któż więc po takim obywatelu głębokiego nie uczuje smutku, kiedy śmierć taka okrywa nas żałobą tak grubą, tak powszechną, że słów dosyć znaleść niemożemy na oddanie tych uczuć żałosnych, któremi serce nasze jest napojone. To też wiadomość o śmierci jego z szybkością upowszechniła się w całem mieście naszem jeszcze w sobotę, w kilka godzin po zgonie i odbiła się jednem żałośliwem i szczerem echem. Lata ostatnie ciężkie były dla nas, ileż to zacnych, szlachetnych i oświeconych utraciliśmy obywateli, których nazwiska łączyły się z życiem naszem, a do tych liczby wybranych i kochanych należał zgasły p. Roman Moraczewski, którego pamięć między nami nie zgaśnie. Niechaj cię ta ziemia, na któréjś się urodził i wykarmił kochany Romanie przyjmie w swe łono i stanie ci się lekką i spokojną zasłoną w wiecznym odpoczynku, jak było życie twoje miłe, spokojne, pożyteczne i chlubne dla nas.

Śrem, 30. Kwietnia. — Przed laty siedmiu, jak powiada gaz. niemiecka poznańska, postanowiono wystawić na cmentarzu katolickim w Książu poległym w temże mieście na dn. 29. Kwietnia 1848 r. wielki pomnik. Na ten cel obrobiono ze składek obelisk granitowy i sprowadzono go z podstawą wielkim kosztem na cmentarz. Rejencya, do któréj w téj mierze nieuczyniono podania, nie zezwoliła na postawienie tego pomnika, równie ministerstwo odmówiło pozwolenia, do którego się późniéj w téj rzeczy odniesiono. Tymczasem wczoraj, jako w rocznicę bitwy, w cichości ustawiono ów pomnik, ale landrat wystąpił przeciw temu i kazał go rozebrać i na stronie złożyć. Ponieważ pomnik ten wystawiono wbrew wyraźnemu zakazowi, przeto śledztwo wytoczono, aby wykryć, kto polecił robotnikom zająć się postawieniem tego pomnika.

Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 2. Maja. — Dziś rozpoczęło się ciągnienie 4éj klasy 115éj król. klasycznéj loteryi. Dwie wygrane po 2000 tal. padły na nra 42,204 i 79,613; 38 wygranych po 1000 tal. na nra 724. 995. 5687. 5817. 9589. 14,584. 17,692. 18,274. 22,501. 25,265. 33,309. 33,809. 35,856. 36,974. 37,071. 37,480. 39,959. 42,905. 45,122. 45,266. 45,312. 47,065. 47,973. 59,542. 61,569. 66,424. 68,397. 70,039. 72,841. 76,167. 76,958. 79,688. 79,704. 84,201. 85,449. 85,656. 88,303. i 91,639.

36 wygranych po 500 tal. na nra 6241. 6295. 8366. 8704. 9709. 10,101. 12,602. 16,744. 16,881. 29,692. 29,726. 30,865. 31,046. 33,942. 40,738. 40,746. 45,938. 51,536. 51,776. 53,030. 53,339. 57,524. 61,625. 61,776. 67,420. 73,476. 75,117. 75,204. 78,347. 79,313. 80,353. 85,254. 87,200. 89,323. 93,528. i 94,864.

76 wygranych po 200 tal. na nra 2154. 2516. 2630. 3419. 5588. 7474. 8506. 9445. 10,787. 11,966. 13,543. 13,551. 14,369. 16,309. 17,236. 17,552. 18,138. 20,985. 21,169. 23,701. 24,183. 24,290. 26,554. 26,613. 27,191. 28,609. 29,425. 30,144. 31,326. 31,334. 32,680. 35,029. 36,146. 36,775. 45,214. 45,618. 47,292. 49,113. 52,017. 53,087. 54,474. 54,860. 55,220. 55,332. 56,014. 56,454. 59,165. 60,933. 61,308. 62,022. 62,589. 63,781. 65,243. 65,769. 66,469. 68,401. 68,630. 69,864. 70,226. 70,457. 71,299. 72,528. 72,906. 76,163. 77,929. 78,007. 78,130. 81,332. 82,215. 84,123. 86,888. 88,042. 91,475. 92,003. i 92,581.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie d. 4. Maja 1857.

Płody.

Zyto *) na Maj $37\frac{5}{6}$ tal., na Czerwiec $38\frac{1}{2}$ tal.

Okowita **) na Maj $24\frac{7}{12}-\frac{2}{3}$ tal., na Czerwiec Lipiec $25\frac{1}{12}$ tal., na Lipiec $25\frac{1}{12}-\frac{1}{6}$ tal., na Lipiec Sierpień $25\frac{1}{6}-\frac{1}{2}$ tal.

Z początku szły słabo interesa, późniéj przy większéj ochocie do kupna od ręki wszystko odchodziło.

*) za węcpel po 25 szefli. **) za beczkę po 9600 % Trallesa z beczką.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 2. Maja.

Pszenica 48—84 tal.

Żyto $42\frac{1}{2}-43\frac{1}{2}$ tal., na dostawę wiosenną $43-42\frac{7}{8}-43\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $43-42\frac{3}{4}-43$ tal., na Czerwiec Lipiec $43-42\frac{3}{4}-\frac{7}{8}$ tal., na Lipiec Sierpień $42-\frac{1}{4}-42$ tal., Wrzesień Październik $40\frac{1}{2}-\frac{1}{4}-\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy 18 tal., na Maj $17\frac{3}{4}-\frac{7}{8}$ tal., na Maj Czerwiec $17\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $16\frac{3}{4}$ tal., na Lipiec Sierpień $15\frac{1}{2}$ tal., na Wrzesień Październik $14\frac{3}{4}$ tal., na Październik Listopad $14\frac{3}{8}-\frac{5}{12}$ tal.

Okowita bez beczki $28\frac{3}{4}$ tal., na Maj i Maj Czerwiec $29\frac{7}{8}-\frac{3}{8}-\frac{5}{8}$ tal., na Czerwiec Lipiec $29\frac{5}{6}-\frac{2}{3}$ tal., na Lipiec Sierpień $30-29\frac{5}{6}-30$ tal., na Sierpień Wrzesień $3030-29\frac{3}{4}-30$ tal., na Wrzesień Październik $28-27\frac{3}{4}-28$ tal.

Przybyli do Poznania 3. Maja.

BAZAR: hr. Kwilecki z Oporowa, Cielecki z Lwowa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Sturtzel z Chwałkowa, Treskow i Unruh z Wierzonki, Küss z Rogoźna, Schuster z Szczecina.

POD CZARNYM ORŁEM: Gruszczyński z Turostowa, Ewald z Wrocławia, Zaleski z Podobowic.

HOTEL PARYZKI: Sławoszewski z Komorowa, Ogrodowicz z Nowéjwsi, Schlarbaum z Gniezna.

4. Maja.

BAZAR: Girardin i Radońska z Ninina, Nieżychowski z Żylic.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Wangenheim z Trier, Jahnke i Schulz z Berlina, hr. Reichenbach z Szląska, Biernacki z Zamościa, Kołaczkowski z Inowrocławia, Żelasko z Obornik, Luco z Raciborza, Schäfer z Ebstein.
HOTEL DU NORD: Moraczewski z Lennéjgóry, Brudzewski z Ottorowa, Żelaski z Góry, Breański z Miłosławia, Muszkiewicz z Kościana, Zippert z Gniezna, Korsek z Sorau, Schłabitz z Leszna, Lossberger z Hanau.
POD CZARNYM ORŁEM: Rohrmann z Chrząstowa, Lesser z Markowic, Brzeska z Jabłkowa, Garczyński z Iwna, Wągrowiecki z Szczytnik, Wiebliński z Unii, Szlagowski z Ruszkowa, prob. Krępeć z Marzynina.
HOTEL BERLINSKI: Adam z Lubstowa, Schmeidler z Oleśnicy, Ronka z Dobrojewa, Gräntz z Berlina, Thiede z Torunia, Geblig z Krośniewic.
HOTEL PARYZKI: Znaniecki z Mechlina, Rudowski z Polski, Szeliski z Orzeszkowa, Skoraszewski z Bliżyc, Prahm z Szwecyi.
POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: Bieczyński z Grąblewa, Zakrzewski z Baranowa
POD BIAŁYM ORŁEM: Rettig z Rogoźna, Stiebler z Leszna, Wroczyński z Sędzina, Wollenberg i Jaroczyński z Gniezna.
POD ŁABĘDZIEM: Salomon z Czerniejewa.
HOTEL WROCŁAWSKI: Bradel z Xiąża.

Szamotuły. Nikodem Biernacki z współdziałaniem P. **Alex. Zarzyckiego**, odegra Koncert dnia 10. Maja 1857. o godzinie 8. wieczorem.

Na dniu 2. b. m. o godzinie 3. po południu mąż mój Roman Moraczewski zakończył swój żywot doczesny. Exportacya odbędzie się z Chaław do Żabna dnia 5. Maja a nabożeństwo żałobne z rana dnia 6. w Żabnie.
Krewnym i przyjaciołom zmarłego donosi w smutku pogrążona
Franciszka z Zakrzewskich Moraczewska.

OBWIESZCZENIE.

W powiecie Mogilnickim położone allodyalne dobra rycerskie Krzekatowo, do których wieś i folwark Krzekatowo, kolonia Krzekatowo, wieś i folwark Krzekatówko i kolonia Bielawki należą, oszacowane przez landszaftę na 39,442 Tal. 23. Sgr. 11 Fen. wedle taksy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być
dnia 14. Grudnia 1857. przed południem o godzinie 11.
w miejscu posiedzeń zwykłych sądowych sprzedane.
Wierzyciele, którzy względem pretensyi realnéj, z księgi hipotecznéj się nie wykazującéj, zaspokojenia z summy kupna szukają, niechaj się z pretensyą swoją w Sądzie podpisanym zgłoszą.
Niewiadomi z pobytu Kazimierz i Władysława z Swinarskich, małżonkowie Borowiecy, zapozywają się niniejszém publicznie.
Trzemeszno, dnia 4. Kwietnia 1857.
Król. Sąd powiatowy. Wydział. I.

OBWIESZCZENIE

Prowizye półroczne ziemskie za termin Śgo Jana r. b. przez interesentów płacić się mające, będą w Kassie Prowincyalnéj Ziemstwa od dnia 12. do włącznie 30. Czerwca b. r. od godziny 8 do 12éj przed południem z wyłączeniem dni świątecznych i niedzielnych odbierane. Prócz gotowizny przyjmowane tylko być mogą stósownie do §. 236. Regulaminu Kredytowego kupony w tymże terminie płatne.

Wypłata kuponów zacznie się z dniem 2. Lipca a skończy się z dniem 16. Lipca b. r. Okaziciele kuponów winni dołączyć wykaz przez nich podpisany, obejmujący nazwę dóbr, numer, kwotę i termin płatności kuponów, a to nietylko w terminie rzeczonym, ale i po takowym przy wnioskach pośmiennych do Dyrekcyi Jeneralnéj Ziemstwa o wypłatę kuponów czynionych, inaczéj takowe zwrócą się na koszt i ryzyko przesyłającego.

Okazicielom Talonów wydawać się będą w Kasie nowe arkusze kuponowe od dnia 18. Lipca do wyłącznie 18 Października b. r. później zaś potrzebne jest w tym celu zgłoszenie się piśmienne do Dyrekcyi.

Ostrzega się iż Kassa Prowincyalna Ziemstwa podczas poboru prowizyi i wypłaty kuponów nie przyjmuje pieniędzy w godzinach popołudniowych.

Kto więc do 12éj godziny w południe dnia 30. Czerwca b. r. nie zapłaci prowizyi, niemniéj czyje pieniądze z poczty do rzeczonego terminu Kassy nie dojdą, winien będzie zapłacić prowizyą za przewłokę Regulaminem Kredytowym przepisaną.

Nadmienia się jeszcze, iż odkładający zapłatę prowizyi na dnie ostatnie, wystawieni być mogą na długie czekanie w lokalu kassowym dla zbytniego natłoku w tym czasie, czego unikną płacąc wcześniéj a zwłaszcza pieniędzmi należycie uporządkowanemi, lub papierami większéj wartości.
Poznań, dnia 1. Maja 1857.
Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Ponieważ w obecnéj porze roku prywatne urządzenia rur gazowych uskutecznić się dadzą, wzywamy interesentów, aby z wnioskami swemi względem urządzeń gazowych spiesznie i piśmiennie do nas zgłaszali się.

Nadmieniamy, że wszystkie gazociągi przez zakład gazowy zaprowadzone być muszą, i że gazociągi bez naszego wyraźnego zezwolenia przez innych majstrów urządzone, połączyć z główną rurą ulic nie dozwolimy.
Poznań, dnia 20. Kwietnia 1857.
Dyrekcya zakładu gazowego.

R. Zarnack, Król. approbowany dentysta przy ulicy Wilhelm. Nr. 1. jest codziennie do mówienia przed poł. od 9.—11. a po poł. od 2.—5. godz.

OBWIESZCZENIE.

Dobra ***Nadziejewo*** i ***Mądre*** w powiecie Średzkim położone, do Seminaryum duchownego tutejszego należące, mają być wypuszczone w dzierżawę na 21 lat od S. Jana r. b. do S. Jana 1878. Termin licytacyjny wyznacza się na dzień 26. Maja r. b. z rana o godzinie 11éj w domu konsystorskim przy Tumie, na który zdolni i chęć dzierzawienia mający wzywają się z nadmienieniem, iż ci tylko do licytacyi przypuszczeni będą, którzy na zabezpieczenie licitum 1000 Tal. kaucyi w Terminie złożą i w razie potrzeby udowodnią, że warunkom dzierżawnym zadość uczynić zdołają.
Warunki dzierżawy z mapą w Registraturze naszéj na żądanie przedłożone będą.
Poznań, dnia 15. Kwietnia 1857.
Konsystorz Jeneralny Arcybiskupi.

Folwarki ***Murzynowo*** i ***Sabaszczewo*** w powiecie Średzkim położone a należące do majętności Żrenickiéj, są od Sgo Jana b. r. na lat 12—15. razem do wydzierżawienia. Folwarki te zawierają przeszło 3000 mórg roli ornéj.
Bliższe warunki są do przejrzenia u p. Jezierskiego, rządzcy w Połażejewie lub w biurze prowentowém pod Bninem.
Prow. Bnin, dnia 29. Kwietnia 1857.

Folwark ***Somsieczno*** położony w powiecie Bydgoskim pod Nakłem, obejmujący przeszło 2000 mórg jest do wydzierżawienia na lat 14. Bliższe wiadomości i warunki powziąść można u Komissarza Nelte w ***Sleszynie*** pod Nakłem. Ostatni termin wydzierżawienia jest 15. Maja b. r.

W dobrach Schlieffen-Soltikow pod Koeslinem w Pomeranii, są na sprzedaż 100 dwuletnich i 300 starszych maciórek zdatnych do chowu. Wełna płaconą była w r. 1856. za centnar 90 Tal.: owce mogą być odebrane 15. Lipca 1857.
Dominium ***Soltikow***,
pod Pankninem w Pomeranii.

Dominium ***Jurkowo*** pod Krzywiniem ma jeszcze znaczną ilość Trzciny na sprzedaż.

Cohn Kämpfer.

w Rynku 98. na I. piętrze

Przez nadsyłki wprost z najznamienitszych fabryk, zaopatrzyłem mój
Skład gotowych ubiorów męskich
jak najliczniéj, i robotą moją wykonaną pod własnym kierunkiem podług modeli Paryskich, jestem w stanie wszelkim wymagalnościom pod względem elegancyi i trwałości dostatecznie zadosyć uczynić.
Cohn Kämpfer, krawiec majster.

Najnowsze kapelusze słomkowe i łyczkowe, w rozmaitych kolorach poleca **Augusta Levysohn** z domu **Falk Fabian**, przy ulicy Magazynowéj Nr. 15.

Mój skład w wszelkim doborze
zegarków ankrowych, cylindrowych i zegarów ściennych i wachadłowych, podworzowych i wieżowych polecam miastu Poznaniowi, jako i wysokiéj szlachcie z okolicy po sumiennych i najumiarkowańszych cenach ***Ludwik Meicke.***

Dla przedsiębiorców budowli.
Pokrycia budynków ***cynkiem, blachą żelazną*** i najlepszą ***tekturą smołowcowaną*** bezpieczną od ognia, podejmuję się przy zaręczeniu za trwałość po najtańszych cenach ***A. Grosser***, blacharz,
w Poznaniu, przy ulicy Wilhelmowskiéj 18.

Nouveautées.
Przez osobisty zakup na Lipskim jarmarku, jako też przez nadsyłkę wprost z Paryża, zaopatrzyłam mój handel strojów jak najstaranniéj najnowszymi i najgustowniejszymi towarami, mogę przeto skład mój pod każdym względem liczny, najuprzejmiéj polecić **Augusta Levysohn** z domu **Falk Fabian**, przy ulicy Magazynowéj Nr. 15.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 2. Maja 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito z roku 1850.	$4\frac{1}{2}$	$99\frac{3}{4}$	—
dito z roku 1852.	$4\frac{1}{2}$	$99\frac{3}{4}$	—
dito z roku 1853.	4	—	93
dito z roku 1854.	$4\frac{1}{2}$	$99\frac{3}{4}$	—
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{7}{8}$
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{2}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	$86\frac{1}{4}$	—
dito Prus Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	86
dito W. X. Poznańskiego	4	—	$98\frac{1}{2}$
dito W. X. Pozn. (nowe)	$3\frac{1}{2}$	$86\frac{1}{4}$	—
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{3}{8}$
dito Prus zachodnich	$3\frac{1}{2}$	$82\frac{1}{2}$	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$90\frac{1}{2}$
Louisdory	—		$110\frac{1}{4}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	97	—

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	Dnia 4. Maja 1857 r. od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn.
Pszeniey pięknéj, szefel po 16 garn.	2	25	—	3	—	—
Pszenicy średniéj	2	10	—	2	15	—
Pszenicy ordynaryjnéj	1	25	—	2	—	—
Żyta przedniego, szefel	1	15	—	1	17	6
Żyta lżejszego	1	12	6	1	14	—
Jęczmienia dużego, szefel	1	12	6	1	15	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	—	25	—	—	27	—
Grochu do gotowania, szefel	1	15	—	1	17	6
Gorch na pastwę	1	7	6	1	10	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	12	—	—	15	—
Masła, garniec	2	10	—	2	25	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.						
dnia 2. Maja	24	—	—	24	25	—
dnia 4. »	23	25	—	24	10	—

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
27. Kwietn.	— 0,0°	+ 6,2°	27″ 8, 0‴	Półn. wsch.
28. »	+ 1,8°	+ 8 5°	27″ 9, 0‴	Półn. zach.
29. »	+ 4,0°	+ 10,0°	27″ 9, 8‴	Północny
30. »	+ 3,0°	+ 10 0°	27″ 9, 2‴	Północny
1. Maja	+ 2,0°	+ 5,3°	27″ 10, 0‴	Północny
2. »	+ 2,2°	+ 9,8°	27″ 11, 2‴	Półn. zach.
3. »	+ 4,7°	+ 11,5°	27″ 11, 5‴	Półn. zach.

Dzisiejszą świeżą nadsyłkę
prawdziwego angielskiego Cementu Patent-Portland
polecamy mocno, pełno i oryginalnie zapakowany w suchym pulweryzowanym stanie; cenę jesteśmy umocowani zniżyć w stosunku do dawniejszéj o $7\frac{1}{2}$ Sgr na beczce.
Skład i kantor: ulica Młyńska Nr. 9.
narożnik Św Marcina i ulicy Młyńskiéj.
Karól Schuppig i Spółka.